

WYCIECZKA z cyklu Kolory Polski 2012

29 lipca 2012

Kolejne spotkanie, kolejna wycieczka. Odwiedzimy Lipce Reymontowskie tam wysłuchamy nie tylko koncertu muzyki filmowej, ale o tym później.

Dobry autokar, sympatyczny kierowca - oczywiście Nasza Patrycja, Ela Malińska po raz kolejny dzielnie pełni obowiązki kierownika wycieczki zajmując się częścią logistyczną przedsięwzięcia. Są nasi młodzi koledzy i koleżanki przewodniczki Maria, Ewelina i Albrecht. Z panem Ryszardem Bonisławskim spotkamy się w Lipcach Reymontowskich, obowiązki nie pozwoliły mu na uczestnictwo w wycieczce. Niespodzianka! W naszej wycieczce uczestniczy po raz kolejny szczególny gość Wojewoda Łódzki pani Jolanta Chełmińska ! Ogółem jest nas więc 45 osób.

Tym razem na fotelu pilota zasiadają Albrecht, Maria i Ewelina, próbując pracy z mikrofonem, co na początku wcale nie jest łatwe. Początek trasy taki, jak w ubiegłym tygodniu podczas podróży do Buczka.

Przejeżdżamy przez Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich powołany do życia w 1996 roku. Podziwiamy Wzgórze Radary o wysokości 284,1 m z zespołem anten na szczycie. Nazwa pochodzi od funkcjonującej w tym miejscu do lat 90 ubiegłego wieku radzieckiej bazy radiolokacyjnej.

Przed nami charakterystyczne założone na planie ośmioramiennej gwiazdy skrzyżowanie, to oczywiście Nowosolna, wieś z 1802 roku od 1988 roku w granicach Łodzi.

Jadąc strefą krawędziową PKWŁ mijamy kolejne miejscowości - Natolin, Teolin, Plichtów, Moskwa i Lipiny, a wreszcie docieramy do Brzezin. Prawa miejskie otrzymały w 1329 roku, związane przez wiele lat z rodziną Lasockich, po których pozostały m.in. przepiękne nagrobki w kościele parafialnym Podwyższenia Krzyża Świętego.

Jadąc przez znane nam już miejscowości Syberię, Kołacin czy Kołacinek podziwiamy przepiękne krajobrazy, a w szczególności fragment doliny rzeki Mrogi i Rezerwat Kwaśna Buczyzna chroniący naturalny bukowo - dębowy las mieszany.

Łyszkowice to mało znana miejscowość o bardzo ciekawej przeszłości. Tutaj znajdowała się letnia siedziba prymasów Polski, ozdobiona w XVII wieku przez prymasa Wacława Leszczyńskiego przepięknym włoskim ogrodem z posągami, fontannami i altanami. Żal, że atrakcje te już nie istnieją i nie możemy ich podziwiać. Mijamy kościół parafialny pw. św. Kazimierza Królewicza z XX wieku. Projekt świątyni wykonał warszawski architekt Romuald Gutt wybitny przedstawiciel polskiego modernizmu, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Politechniki Warszawskiej. Twórca m.innymi osiedla jednorodzinnego na warszawskim Żoliborzu, budynku poczty w Ciechocinku, czy siedziby Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Przez Pszczonów docieramy do Makowa, gdzie o 13.20 jesteśmy umówieni z proboszczem księdzem kanonikiem Stanisławem Ciepielą.

Maków to wieś założona w XII wieku w dorzeczu rzeki Bzury nad jej dopływami Pisią, Uchanką i Ruczajem, a my mamy okazję podziwiać kościół parafialny pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika wybudowany w 1777 roku z fundacji księdza Pawła Kosickiego kanonika gnieźnieńskiego i łowickiego.

Zwraca naszą uwagę nie tylko przepiękny ołtarz główny wykonany w 1834 roku z krucyfiksem barokowym z XVIII wieku, ale również ołtarze boczne Matki Boskiej Łaskawej i św. Józefa ozdobiony herbami Pobóg i Paparona. W jednym z rokokowych feretronów podziwiamy kopię obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej zapoznając się z intrygującą historią oryginału. Opowiada Ewelina jest dobrze przygotowana, odpowiadają na liczne pytania.

Wracamy do Pszczonowa wsi, która w dniu 1 lipca 1943 roku przeżyła wielką tragedię. Prowadząc akcję przeciwko partyzantom żołnierze Wehrmachtu dokonali egzekucji mężczyzn z dwóch mieszkających tu rodzin Godosów i Brodków. Zgodnie z tradycją w pierwszą niedzielę po dniu 26 lipca we wsi odbywa się odpust św. Anny.

Udajemy się do kościoła pw. Wszystkich Świętych i św. Doroty z Cezarei. Kościół z XVI wieku przebudowany w wieku XIX zgodnie z projektem Adama Idzikowskiego. Wyraźnie widoczne elementy gotyckie szkarpy i szczyty wnekowo - sterczynowe oraz sklepienie gwiaździste we wnętrzu świątyni. Kościół wyposażony w trzy ołtarze - główny neogotycki oraz boczne barokowe, liczne obrazy i pamiątkowe tablice nagrobne. W tym kościele zostały nakręcone w 1973 roku sceny do filmu "Chłopi" wg powieści Władysława Stanisława Reymonta. Świątynia i jej wystrój doskonale pasowały do wizji reżysera Jana Rybkowskiego. Tym razem opowiada Maria, a my z przyjemnością słuchamy.

Czas na Lipce, tak nazywała się wieś w czasach, gdy bywał w niej noblista z 1924 roku w dziedzinie literatury, autor "Chłopów" Władysław Stanisław Reymont. Od 17 grudnia 1983 roku nazwa wsi brzmi Lipce Reymontowskie. Zapraszamy uczestników wycieczki na spacer po wsi zaczynając od domku dróżnika w którym bywał pisarz. Obecnie zwany jest "Domkiem Reymonta". Potem dwie części cmentarza, na jednej drewniana kaplica cmentarna pw. św. Józefa wybudowana w XIX wieku, na drugiej symboliczna mogiła głównego bohatera powieści "Chłopi" Macieja Boryny.

Odwiedzamy też Galerię Staroci i Pamiątek Regionalnych powstałą w oparciu o zbiory pana Zbigniewa Stania, Muzeum Czynu Zbrojnego w którym urzęduje jego twórca pan Jerzy Murgrabia, wreszcie Muzeum Regionalne im. Wł. St. Reymonta oraz Centrum Reymontowskie - Zagrodę Ludową.

Zwiedzamy bogatą ekspozycję, a potem... uczestniczymy w kiermaszu sztuki ludowej, degustujemy potrawy i napitki kuchni regionalnej i podziwiamy występy Amatorskiego Zespołu Regionalnego im. Wł. St. Reymonta oraz kapeli ludowej "Borynioki". Kolejna dobra zabawa! Spotykamy oczywiście pana Ryszarda Bonisławskiego, który zgodnie z umową przybywa na koncert.

A przecież jeszcze gówna atrakcja wieczoru. Koncert muzyki filmowej w wykonaniu zespołu "Alla Vienna".

Zaczynają wspaniałym tematem z filmu "Siedmiu wspaniałych", przez "Most na rzece Kwai" i oczywiście muzykę z "Ziemi Obiecanej" po słynny Marsz imperialny z "Gwiezdnych wojen"!

Żał wracać do Łodzi, pogoda cudowna, miło spędzony kolejny dzień. Do zobaczenia za tydzień! Tym razem w Nieborowie.

opisał Dariusz Chwalborski